REDAKCJA: Gdynia — ul. Mściwoja 9. Telefony: Redaktor nacz. 32-08, Sekretariat 22-50, Redaktor nocny 12-90. Pismo redaguje Kolegium Redakcyjne. — CZYTELNIK

# DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA: Gdynia — ul. Mściwoja 9. Telefon 33-60. — Biuro Ogłoszeń i Dział Prenumeraty — Gdynia, ul. 10 Lutego 27 — Telefon 22-07. Pismo wydaje: Spółdzielnia Wyd. Oświatowa „CZYTELNIK"

ROK V. NR 87 WTOREK, 29 MARCA 1949 ROKU CENA 5.— ZŁ.

# Olbrzymi sukces Kongresu Pokoju w USA

## Departament Stanu nie potrafił storpedować tej wielkiej akcji przeciwko podżegaczom wojennym

**NOWY JORK. (PAP). — Na plenarnym posiedzeniu kongresu w obronie pokoju omawiano w dalszym ciągu rozmaite zagadnienia, związane z utrwaleniem pokoju świata. W naradach biorą udział — oprócz osobistości, wymienionych w sprawozdaniach poprzednich — Henry Wallace i biskup kościoła ewangelickiego w stanie Utah, Moulton.**

Biskup Moulton oświadczył, że narody wszystkich krajów zdecydowane są postępować tak, aby nie dopuścić nigdy do wojny. Walka ze zwolennikami wojny — jest naszym wspólnym obowiązkiem. Kolektywna dobra wola wszystkich narodów świata jest siła, której nikt nie pokona. Jeżeli ludzie, pragnący pokoju, zjednoczą się — to pokój świata będzie zapewniony.

### Końcowa sesja

NOWY JORK. (PAP). — W niedzielę 27 marca odbyła się końcowa sesja plenarna kongresu intelektualistów w obronie pokoju.

**Kongres uchwalił rezolucję, wyrażającą pełne poparcie dla Organizacji Narodów Zjednoczonych i zapowiadającą dalszą pracę w obronie pokoju na terenie Stanów Zjednoczonych w celu uświadomienia masom amerykańskim nie bezpieczeństwa, wypływającego z polityki podżegaczy wojennych.**

Rezolucja będzie przesłana do sekretariatu ONZ i do rządu amerykańskiego.

Kongres utworzył stałą komisję, która będzie współpracowała ze wszystkimi organizacjami wszystkich krajów świata, walczącymi o utrwalenie pokoju.

### Posiedzenie komisji literatury

Na posiedzeniu komisji literatury wygłosił przemówienie pisarz amerykański Richard Boyer, podkreślając, że pokój nie może być zabezpieczony, jeżeli potworne kłamstwa, które przenikają wszystkie dziedziny życia w Stanach Zjednoczonych, nie będą usunięte.

**„Wątpię, byśmy mogli zabezpieczyć pokój — powiedział Boyer— jeżeli nie będziemy czynnie zwalczać faszystowskiej ideologii i propagandy, jeżeli nie będziemy walczyć przeciwko potwornemu kłamstwu, że ci, którzy wypowiadają się za utrwaleniem pokoju, są zdrajcami, a ci, którzy przygotowują wojnę, są patriotami. Gdy Związek Radziecki proponuje rozbrojenie, stanowi to rzekomo krok na drodze ku wojnie, lecz gdy Kongres amerykański uchwala olbrzymi budżet wojskowy i przyznaje olbrzymie kredyty na produkcję broni, to robi to rzekomo dla utrwalenia pokoju".**

Boyer zwrócił się do pisarzy amerykańskich z gorącym apelem, by demaskowali te kłamstwa, rozpowszechniane przez podżegaczy wojennych z Wall Street.

### Zdławić zarazę agresji!

**Przemówienie pisarza radzieckiego Pawlenko, który opisał działalność w obronie pokoju radzieckich pracowników sztuki i literatury, było gorąco oklaskiwane.**

**— „Narody nie chcą wojny — mówił Pawlenko. — Narody nie chcą wychowywać dzieci po to, by umierały dla interesów jakiegoś obłąkanego polityka w rodzaju Hitlera, lub w interesie podżegaczy wojennych, tak czynnych obecnie w wielu krajach kapitalistycznych. Dzieci powinny dorastać dla życia, a nie dla śmierci! Obowiązkiem naszym jest wpoić młodemu pokoleniu zasadę, że zbrojna napaść na inne państwa jest takim samym przestępstwem jak kradzież lub gwałt. Przeklnijmy wojny! Przekonajmy narody, że granice ich ojczyzny są świętej Wówczas zwyciężymy, pokonamy zarazę wojny, zdławimy infekcję agresji, która szerzy się jak epidemia dżumy".**

Następnie głos zabrał pisarz amerykański **Albert Kahn**, który oświadczył m. in.:

**„Wmawiano nam w przeciągu ostatnich 30 lat, że Związek Radziecki zamierza obalić wszystkie rządy innych krajów świata. W rzeczywistości jednak przez 30 lat inne rządy, a w ich liczbie i rząd amerykański, knuły spiski, by zniszczyć Związek Radziecki". Kahn stwierdził, że czuje wdzięczność wobec Związku Radzieckiego nie tylko za rolę, jaką odegrał w wojnie przeciwko faszyzmowi, lecz również za rolę, jaką odgrywa obecnie w awangardzie walki o pokój.**

### Duże powodzenie

Pełne poparcie dla Kongresu w obronie pokoju wyrażone zostało w przysłanych drogą lotniczą z Londynu, nagranych na płytach przemówieniach czołowych intelektualistów brytyjskich, których nie wpuszczono do Stanów Zjednoczonych.

**Mimo prób Departamentu Stanu storpedowania Kongresu, przeszedł on najśmielsze oczekiwania organizatorów. We wszystkich zebraniach komisji kongresu wzięło udział łącznie ponad 8.000 osób z 21 stanów amerykańskich. 83 wyższe uczelnie przysłały delegacje.**

# XI zjazd Komsomołu

MOSKWA (PAP). W dniu 29 marca odbędzie się w Moskwie XI Zjazd Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Młodzież radziecka uczciła zjazd znacznym zwiększeniem wydajności pracy. Ponad pół miliona młodych robotników wykonało już zadania, przewidziane przez plan na okres lat pięciu.

MOSKWA (PAP). Na rozpoczynający się w dniu 29 bm. XI Zjazd Komsomołu przybyło już 16 delegacji młodzieży demokratycznej z zagranicy. M. in. przybyli przedstawiciele organizacji młodzieżowych wyzwolonych obszarów Chin, Hiszpanii republikańskiej, Czechosłowacji, Korei północnej, Bułgarii i Francji. Delegacje, które zwiedzają obecnie osobliwości stolicy ZSRR, zostały serdecznie powitane przez przedstawicieli Komitetu Centralnego Komsomołu, Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej oraz Moskiewskiej Organizacji Komsomolskiej.

# Nowy okres niewoli Włoch

## rozpocznie przystąpienie do paktu atlantyckiego

## Naród włoski nie rezygnuje z walki

RZYM (PAP). W ostatnim dniu debat w senacie włoskim nad paktem atlantyckim wygłosił obszerne przemówienie przewodn. frakcji komunistycznej Mauro Scoccimaro.

Analizując treść paktu atlantyckiego, mówca podkreślił przede wszystkim jego obłudny charakter. **Jeśli celem paktu — jak on głosi — jest w rzeczywistości chęć utrzymania „pokoju między narodami", to dlaczego Stany Zjednoczone 3-krotnie odrzuciły pokojowe propozycje Związku Radzieckiego ?** — pyta Scoccimaro. — Dlaczego Norwegia odrzuciła propozycje radzieckie w sprawie zawarcia paktu o nieagresji? Dlaczego pakt atlantycki przygotowywany był w tajemnicy przed ZSRR i krajami demokracji ludowej? Art. 1 paktu, stwierdza, że układające się strony zamierzają powstrzymać się od stosowania siły. Dlaczego w takim razie uczestnicy uciekają się do siły w stosunku do narodów Vietnamu, Malajów i Grecji? Czyż tworzenie baz wojennych w Europie nie oznacza groźby stosowania siły?

### Cyniczna obłuda

**Scoccimaro wykazuje całkowitą bezpodstawność i obłudę twierdzeń, jakoby pakt atlantycki nie był sprzeczny z zasadami organizacji Narodów Zjednoczonych — gdyż posiada charakter „regionalny".**

**Podpisując pakt atlantycki — oświadczył w zakończeniu Scoccimaro — pakt, dzielący naród na dwa obozy, ściągniecie na siebie przekleństwo narodu. Z tą chwilą dla Włoch rozpocznie się nowy okres niewoli, ale i jednocześnie nowy okres walki wyzwoleńczej.**

**Socjalista Pietro Mancini wezwał do głosowania przeciwko paktowi atlantyckiemu, który jest narzędziem uzbrojenia Włoch przez Stany Zjednoczone oraz przygotowuje grunt pod dyktaturę klerykalną.**

**Komunista Giovanni Robeda — podkreślił, że pakt atlantycki jeszcze bardziej pogłębi kryzys w gospodarce włoskiej, wywołany planem Marshalla.**

**Socjalista Casadei ostrzegł rząd przed fatalnymi następstwami kroku, podejmowanego na rozkaz kolonizatorów amerykańskich.**

### Zdrajcy narodu

**W imieniu większości rządowej za paktem atlantyckim wypowiedzieli się: republikanin Parri, monarchista Benedetti, liberał Angiolillo oraz przywódca senackiej frakcji chrześcijańskich demokratów — Cingolani.**

**Po wyczerpaniu listy mówców, senat przystąpił do głosowania nad wnioskiem, upoważniającym rząd do podjęcia rokowań w sprawie przystąpienia Włoch do paktu atlantyckiego. 188 głosami przeciwko 112 przy 8 wstrzymujących się, senat wypowiedział się za wnioskiem.**

**Po głosowaniu premier de Gasperi wygłosił przemówienie, w którym podjął próbę usprawiedliwienia przystąpienia Włoch do paktu atlantyckiego, utrzymując, iż w obecnej sytuacji Włochy nie miały rzekomo innego wyjścia.**

# Dziekan Canterbury potępia pakt atlantycki

LONDYN (PAP) — W Halborne-Hall odbył się wiec publiczny, zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaźni Angielsko-Radzieckiej. Uczestnicy wiecu w liczbie około 1200 zgotowali serdeczne przyjęcie, bawiącym obecnie w Anglii przedstawicielkom kobiet radzieckich.

**Przewodnicząca wiecu Beatrice King odczytała list dziekana katedry Canterbury — Hewletta Johnsona, w którym stwierdza on, że pakt atlantycki zamierza wciągnąć naród brytyjski do bloku wojennego przeciwko ZSRR. Nie zgadzamy się z tym paktem — podkreśla Johnson — nie chcemy aby naród angielski stał się mięsem armatnim w wojnie przeciwko jego najlepszym przyjaciołom — narodom ZSRR.**

# Agresywne cele paktu atlantyckiego stają się coraz bardziej przejrzyste

## świadczy o tym rola Niemiec zachodnich

**MOSKWA. (PAP). — Dziennik „Prawda" w korespondencji z Paryża omawia projekty imperialistów amerykańskich włączenia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego. Stwierdził to przed kilku dniami reakcyjny dziennik francuski „Figaro" powołując się na „białą księgę" amerykańskiego Departamentu Stanu.**

### Ponure nastroje we Francji

„Projekt przyłączenia Niemiec zachodnich do paktu północno-atlantyckiego — pisze „Prawda" — wywołał zamieszanie nawet we francuskich kołach reakcyjnych na myśl, że Niemcy które zostaną uzbrojone jako partner paktu atlantyckiego, mogą spróbować po raz czwarty rzucić się na Francję. **Niepewne nastroje w Paryżu wzrosły szczególnie na skutek artykułu, który pojawił się w znanym amerykańskim tygodniku „United States News". Artykuł ten stwierdził bez ogródek, że denazyfikacja skończyła się raz na zawsze, że hitlerowska przeszłość nie będzie więcej przeszkodą do objęcia stanowiska w „rządzie" zachodnio - niemieckim i w przemyśle, że zbliża się również koniec demontażu przemysłu niemieckiego, który będzie mógł pracować bez przeszkód, zasilany w ramach planu Marshalla corocznie sumą 1.200 milionów dolarów. „United States News" nie zaprzecza, że w Paryżu i Londynie istnieją nastroje opozycyjne względem personelu amerykańskiego w Niemczech zachodnich, ale stwierdza przy tym z całym cynizmem, że Amerykanie, którzy dają dolary, mogą decydować o wszystkim w Bizonii".**

### Amerykańskie dyktando

„Monopoliści amerykańscy — pisze „Prawda" — nie krępując się wcale, odbudowują niemiecki przemysł wojenny. T. zw. „grupa 12", mianowana przez generałów Clay'a i Robertsona bez powiadomienia o tym gubernatora francuskiego, w skład której wchodzą m. in. takie osobistości jak hitlerowiec Dunkelbach i były dowódca wojsk niemieckich w Belgii i Francji północnej gen. Falkenhausen — pracuje już bardzo intensywnie nad odbudową niemieckiego przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego.

„Prawda" wskazuje, że Amerykanie, zagarniając w swoje ręce przemysł zachodnio - niemiecki, obok celów strategicznych pragną jeszcze wykorzystać tanią produkcję przemysłu niemieckiego, by konkurować z Anglią i Francją na rynkach światowych. Wywołuje to oczywiście niezadowolenie w Londynie i Paryżu. Anglicy i Francuzi są jednak bezsilni wobec Stanów Zjednoczonych, które ustawicznie dyktują im swoje warunki. Tak np. **pod presją Waszyngtonu Anglia i Francja musiały się zgodzić na pozostawienie w Niemczech 160 zakładów przemysłowych ze 167 przeznaczonych na demontaż i odszkodowania wojenne.**

Tak więc — pisze w zakończeniu „Prawda" — **ekspansjoniści amerykańscy zamierzają wykorzystać marionetkowe państwo zachodnio - niemieckie jako bazę agresywnej polityki imperialistycznej oraz bazę dla dumpingu, przy pomocy którego będą w stanie utrzymać w bezwzględnym posłuszeństwie swoich zmarshallizowanych satelitów.**

# Ludność pow. tczewskiego

## aprobuje stanowisko min. Wolskiego

**W Tczewie odbył się wielki powiatowy zjazd działaczy społecznych i delegatów poszczególnych związków zawodowych, poświęcony zagadnieniu stosunków między Kościołem i Państwem. W zebraniu wzięli poza tym udział przedstawiciele wszystkich warstw ludności powiatu.**

Po szczegółowym referacie na powyższy temat, wygłoszonym przez delegata OKZZ, rozwinęła się szeroka dyskusja, ujawniająca szereg bolączek terenowych, płynących z niewłaściwego ustosunkowania się niektórych przedstawicieli kleru do różnych przedsięwzięć społecznych, akcji państwowych, a nawet poszczególnych parafian. **W wyniku dyskusji zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucję, aprobującą stanowisko Rządu i platformę porozumienia między Państwem i Kościołem na zasadach wysuniętych przez ministra Wolskiego, a jednocześnie piętnującą antypaństwową działalność niektórych przedstawicieli niższego duchowieństwa czego dowodów dostarczyły liczne procesy, jak również nielojalny stosunek do zagadnień państwowych wielu dygnitarzy kościelnych.**

W niedzielę 27 marca z inicjatywy zarządu Ogniska Grodzkiego ZNP w Tczewie odbyło się walne zebranie członków, poświęcone tym samym zagadnieniom. Referat na temat stosunków pomiędzy Watykanem i Polską wygłosił ob. Tatomir. **Dyskusja wykazała, że nauczycielstwo związkowe rozumie doskonale obopólne korzyści płynące z uregulowania stosunków pomiędzy Kościołem i Państwem. Zebrani stwierdzili jednocześnie, że wysunięte przez Rząd warunki porozumienia są nie tylko słuszne, ale są minimalne w stosunku do kleru, gdyż żądają jedynie lojalności i nieprzeszkadzania w odbudowie i rozbudowie naszej gospodarki. Zebrani przyjęli jednomyślnie rezolucję, aprobującą całkowicie stanowisko Rządu w omawianej sprawie.**

Również w innych miejscowościach powiatu tczewskiego odbywają się podobne zebrania, na których społeczeństwo żywo manifestuje na rzecz stanowiska Rządu. (kt)

# Posiedzenie Rady Powierniczej ONZ

NOWY JORK (PAP). W dniu 26 bm. odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Powierniczej ONZ, na którym zakończono rozpatrywanie sprawozdania o rezultatach prac IV sesji Rady. Sprawozdanie to przygotowane było przez specjalną komisję Rady Powierniczej i winno być przedstawione do rozpatrzenia Generalnemu Zgromadzeniu we wrześniu br. Sprawozdanie w głównej mierze poświęcone jest rozpatrzeniu rocznych raportów angielskich, francuskich i nowozelandzkich władz, obejmujących okres ich działalności w roku 1947 na terytoriach, nad którymi sprawują opiekę. Sprawozdanie podkreśla, że władze te prowadzą na wyżej wymienionych terytoriach politykę kolonialną.

Sprawozdanie zaleca władzom, sprawującym opiekę utworzenie demokratycznych organów administracji z udziałem ludności tubylczej, zaprzestanie dyskryminacji rasowej wobec ludności tubylczej oraz poparcie dla rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego na terytoriach, pozostających pod opieką.

### Manifestacje pokojowe na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP). W piątek 25 marca po południu w wielkiej hali sportowej odbyła się potężna manifestacja na rzecz pokoju zorganizowana przez Narodowy Komitet Intelektualistów Węgierskich i Demokratyczny Związek Kobiet Węgierskich. Na wiec przybyli premier Węgier Isvan Dobi, członkowie rządu, przedstawiciele związków zawodowych, młodzieży, kobiet, pracującego chłopstwa oraz przedstawiciele węgierskiej inteligencji.

### Akademia w Warszawie w Święto Grecji

WARSZAWA (PAP). W 128 rocznicę powstania greckiego przeciwko tureckiemu najazdowi odbyła się w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana staraniem związków zawodowych, Ligi Kobiet i Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Demokratycznej Grecji.

### Zmiany granic Niemiec zachodnich

BERLIN (PAP). Zarządy wojskowe trzech stref zachodnich Niemiec ogłosiły w sobotę komunikat o pewnych zmianach granicy Niemiec zachodnich z Holandią, Belgią, Luksemburgiem i Francją oraz — z Zagłębiem Saary (obszar Zagłębia Saary jest więc traktowany odrębnie). Zmiany te dotyczą 31 punktów. Tereny dotknięte tymi zmianami przejdą pod administrację krajów, sąsiadujących z Niemcami. Data wejścia w życie tych zmian będzie podana do wiadomości w późniejszym terminie. Ostateczną delimitację granicy przeprowadzą specjalne komisje.

### Wiece w obronie pokoju w Rumunii

BUKARESZT (PAP). W miastach i wsiach rumuńskich odbywają się wiece, na których uczestnicy wyrażają gorące poparcie dla pracy komitetu organizacyjnego kongresu zwolenników pokoju. Codziennie z całego kraju nadchodzą depesze, w których przedstawiciele wszystkich grup społecznych solidaryzują się z inicjatywą organizatorów kongresu.

### Zwierzęta gospodarskie w warszawskim Zoo

WARSZAWA (PAP). Z inicjatywy Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych oraz Min. Odbudowy na terenie warszawskiego ogrodu zoologicznego stworzony zostanie specjalny ośrodek zwierząt gospodarskich, w którym będą zgrupowane wszystkie rasy inwentarza żywego, poczynając od ptactwa domowego, a więc kur, kaczek, indyków, królików, owiec, kóz aż do krów i koni.

### Opłakane skutki reformy walutowej w zachodnich Niemczech

PRAGA (PAP). Korespondent Agencji Telepress donosi z Berlina, że po przeprowadzeniu przez władze amerykańskie „reformy" walutowej, płace mas pracujących w zachodnich sektorach Berlina uległy znacznej obniżce. W ciągu jednego tygodnia zamknięto tam około 20 firm. Wiele przedsiębiorstw zredukowało pracowników. Ceny w zachodnim Berlinie nieustannie wzrastają. Przedstawiciel wydziału zdrowia w administracji zachodniego Berlina zaleca chorym na gruźlicę zakupywanie produktów żywnościowych w radzieckim sektorze Berlina.

### Protesty przeciwko planom zamordowania Glezosa

WIEDEŃ (PAP). Około 30 wybitnych pisarzy austriackich, artystów i uczonych skierowało telegram do rządu ateńskiego, protestujący przeciwko planom zamordowania dziennikarza greckiego i demokraty Glezosa.

### Dymisja Smitha

WASZYNGTON (PAP). Biały Dom podał do wiadomości, że prezydent Truman przyjął rezygnację gen. Bedell Smitha ze stanowiska ambasadora USA w Moskwie.

### Występy zespołu pieśni i tańca armii

**marsz. Rokossowskiego**

**W dniu 28 bm. o godz. 20 odbył się w Teatrze „Wybrzeże" w Gdyni występ artystyczny zespołu tańca i pieśni Wojsk Marsz. Rokossowskiego.**

**W dniu 29 o godz. 16.30 odbędzie się występ tegoż zespołu w hali PKS w Gdańsku, przy ul. Wałowej. Bilety w cenie 50 i 100 zł. do nabycia w związkach zawodowych, Tow. Przyj. Polsko - Radz., partiach oraz Orbisie.**

**W dniu 30 bm. odbędzie się uroczyste posiedzenie Miejskich Rad Narodowych Gdańska, Gdyni i Sopotu w Teatrze Wielkim we Wrzeszczu. W części artystycznej wystąpi zespół artystyczny Wojsk Marsz. Rokossowskiego.**

# Dalsze usprawnienie gospodarki rybnej

**Przejęcie przez Centralę Rybną od Centralnego Zarządu Państwowego Przemysłu Konserwowego przetwórczych fabryk rybnych oddaje w jedną gestię handel i przetwórstwo rybne. Skupienie w jednym ręku tych działów ściśle zazębiających się z sobą jest słuszne, gdyż daje możność swobodnego dysponowania surowcem i rozprowadzania ryb w stanie świeżym i przerobionym. Potrzeba tej koncentracji narzucała się już od dawna. Centrala Rybna nie dysponując aparatem produkcyjnym fabryk, podległych C.Z.P.P.K. była zmuszona organizować własne przetwórnie, przynajmniej w zakresie konserwacji półtrwałej, jak solarnictwo i wędzarnictwo.**

Z drugiej strony rybny przemysł konserwowy, prowadząc samodzielną politykę produkcyjną, nie spełniał swej roli, jako wtórne ogniwo w gospodarce rybnej, zadaniem którego była by interwencja w momentach nadmiernego gromadzenia się surowców oraz w okresach trudności dystrybucyjnych wynikłych z przyczyn sezonowych (lato, wysoka temperatura powietrza itp.), przez konserwację półtrwałą i trwałą, przedłużając życie handlowe ryby.

W gospodarce rybnej istniały dotychczas trzy piony: produkcyjny — połowy, reprezentowany przez przedsiębiorstwa połowowe bałtyckie i dalekomorskie, handlowo - dystrybucyjny (Centrala Rybna) oraz przetwórczy. Przy tym podziale, surowiec dostarczany przez pion połowowy, trafiał do przetwórstwa albo za pośrednictwem Centrali Rybnej albo nawet bezpośrednio, przy czym wyłaniał się specyficzny rodzaj walki konkurencyjnej między Centralą Rybną a przemysłem konserwowym. Sprzedaż wyrobów gotowych odbywała się albo przy pomocy Centrali Handlowej Przemysłu Konserwowego albo przez Centralę Rybną. W każdym wypadku okazywało się, że rybny przemysł przetwórczy był oderwany od rynku. Dowodem tego jest, że rozporządzając dużym potencjałem produkcyjnym w zakresie wędzarnictwa przetwórnie rybne w ogóle poniechały produkcji ryb wędzonych, jako zbyt ryzykownej wędząc wyłącznie ryby dla potrzeb konserw puszkowych. Nie trzeba dodawać, że wyeliminowanie powyższych okoliczności i scalenie administracji wpłynie na potanienie produktu, co z zadowoleniem powitane zostanie przez konsumenta.

**Obecnie struktura państwowego przemysłu rybnego (w zakresie przynajmniej morskiego przemysłu rybnego) przedstawia się następująco: 1) produkcja surowca (połowy) oraz 2) dystrybucja i przetwórstwo skupione w Centrali Rybnej. Umożliwi to planową gospodarkę w całokształcie tej gałęzi gospodarczej. Centrala Rybna, opierając się na planach przedsiębiorstw połowowych, uwzględniając potrzeby rynku wewnętrznego i eksportu z możliwym bogatym zróżniczkowaniem produktów, ma również możność dokładnego planowania kwoty koniecznego importu.**

Dysponując aparatem przetwórczym, może ona również prowadzić właściwą politykę produkcyjną w dziale konserw rybnych, tak dla zaspokojenia bieżących potrzeb rynku wewnętrznego i eksportu, jak również dla zdjęcia sezonowych nadwyżek produkcyjnych surowca. Aktualny stan aparatu dystrybucyjnego Centrali Rybnej, wzrastające możliwości naszego chłodnictwa i zdolność chłonna rybnego przemysłu przetwórczego, zapobiegają powstaniu sytuacji, w której dało by się odczuć w sposób drastyczny nadmiar surowca.

Wyodrębnienie fabryk przetworów rybnych Państwowego Przemysłu Konserwowego nie powinno się odbić ujemnie na ich pracy. Związane ściśle z bazą surowcową, zarówno jeżeli chodzi o surowiec morski jak i słodkowodny, będą w stanie rozwinąć swoją produkcję i pogłębić dotychczasowe pozytywne osiągnięcia. Państwowe Przetwórnie Rybne rozpracowały już poważnie produkcję konserw, dostosowanych do potrzeb i upodobań konsumenta krajowego. Mają również swój poważny wkład w dziedzinie eksportu przetworów rybnych. Kilkuletnie badania naukowe nad utrwaleniem i polepszeniem konserw puszkowych stanowią poważny dorobek. W tym zakresie pomimo oderwania się głównego trzonu przemysłu konserwowego, należy w laboratorium badawczym rybnych fabryk przetwórczych zapewnić możliwości ściślej współpracy i wymiany osiągnięć z laboratoriami przetwórni mięsnych i owocowo - warzywnych. Leży to w interesie konsumenta.

**Ostatnie zarządzenia zdążające do podniesienia połowów są sharmonizowane ze scaleniem i rozbudową aparatu, który ma te zwiększone połowy odbierać, przetwarzać i rozprowadzać. Planowa i sprawna działalność tego aparatu winna również przyczynić się do podniesienia naszej gospodarki rybnej, a przez sprawna dystrybucję ryb, zarówno świeżych jak i przerobionych, do zwiększenia konsumcji.**

**Stanisław Gawłowski**

# Stegna ma swój „Dom Rybaka"

W osadzie rybackiej Stegna, nad Zalewem Wiślanym odbyło się w niedzielę otwarcie Domu Rybaka. W uroczystości oprócz licznie zgromadzonych rybaków ze Stegny i okolic, wzięli udział zaproszeni goście: przedstawiciel Min. Żeglugi — naczelnik Warszul, przedstawiciele władz, PZPR, instytucji rybackich, MIR-u, Ligi Morskiej i in. Otwarcia Domu Rybaka dokonał ob. Szelągiewicz z PZPR.

Dom Rybaka w małej Stegnie stanie się ośrodkiem szkolenio wym i kulturalnym dla osady. W chwilach wolnych od zajęć rybacy znajdą w świetlicy i czytelni kulturalną rozrywkę. W tym samym dniu odbyło się w Stegnie otwarcie świetlicy Ligi Kobiet, by i żony rybaków miały swój „dom".

Rybacy dowiedzieli się, że ich życie, praca, troski i radości interesują nie tylko najbliższych sąsiadów, t. zn. Wybrzeże, ale i zaplecze. Z inicjatywy Ligi Morskiej, miasta zaplecza biorą pod opiekę nadmorskie osady rybackie, nawiązując z nimi stały kontakt. Tak więc nad Stegną roztoczy swą opiekę jedno z naszych śląskich miast. Ponadto Stegna otrzyma pewną pomoc, gdyż wskutek sztormów wiele ucierpiał miejscowy tabor i sprzęt rybacki. (m)

## Statki mają być lżejsze

W stałej trosce o budowę tonażu o maksymalnej wydajności ekonomicznej stocznie zaczynają ostatnio b. wyraźnie interesować się metalami i stopami lekkimi, które miałyby zastąpić stal. Chodzi tu przede wszystkim o aluminium dające znaczne zmniejszenie ciężaru statku, a tym samym zwiększenie jego nośności. Przy tendencji do wzrostu szybkości tonażu każda uzyskana tona TDW ma podwójne znaczenie. Poza tym stosowanie stopów i metali lekkich upraszcza problem równowagi (stateczności) statku: wobec jednoczesnego dążenia do zmniejszania wagi maszyn i nadbudówek pozwalają one mianowicie na obniżenie punktu środka ciężkości.

Poza tym ograniczenie zapotrzebowania na stal zmniejszyłoby znacznie trudności i opóźnienia w dostawach tego podstawowego dla stoczni materiału budowlanego, będące bolączką wszystkich niemal stoczni europejskich.

Stopy aluminiowe zastosowano już na statkach pasażerskich „Stockholm" (mostek kapitański, budka sternicza, komin, maszt, łodzie ratunkowe itd.) i „President Cleveland" (St. Zj.).


400-TNY numer TYGODNIKA SATYRYCZNEGO Szpilki

84-B


## RUCH STATKÓW

| Nazwa | Makler | Ładun | Skąd Dokąd |
|---|---|---|---|

**Od godziny 15 dnia 26.3. do godziny 15 15 dnia 28.3. 1949 r.**

**GDYNIA: — na wejściu:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Fulton szw. | Agmor | śl. 75 | Szwecja |
| Paris dun. | R. 1 B. | pusty | Dania |
| Graculus szw. | Polship | — | Szwecja |
| Mailand norw. | Agmor | dr. 396 | Norwegia |
| Asta fin. | Navig. | pusty | Dania |
| Maria Toft duń. | Navig. | pusty | Francja |
| Opole pol. | GAL | dr. 300 | Francja |
| Hedda szw. | Agmor | pusty | Szwecja |
| Lublin pol. | GAL | — | — |
| Tessy szw. | GAL | — | Szwecja |
| Oskar Bjoerjoe szw. | Navig. | pusty | Belgia |
| Britte Christens szw. | Polship | — | Szwecja |
| Jalta radz. | Navig. | — | — |
| Satakunta fin. | Navig. | — | — |
| Tors szw. | Baltica | — | — |
| Osric szw. | Agmor | — | — |
| Alf dun. | Polbal | — | — |

**— na wyjściu:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Parma fin | Navig. | w. 2821 | Francja |
| Ellinore szw. | Baltica | w. 1228 | Szwecja |
| Arcansas dun. | Gama | dr. 533 | Dania |
| Helene Russ sl. | Polbal | ow. 1.147 | Hamburg |
| Kotka fin. | R. 1 B. | w. 2000 | Dania |
| Inga fin. | Navig. | w. 3536 | Norwegia |
| Śląsk pol. | GAL | dr. 912 | Belgia |
| Fulton szw. | Agmor | pusty | Gdańsk |
| Frida szw. | Baltica | w. 927 | Szwecja |
| Baltara bryt. | PZKB | dr. 1002 | W. Brytan |
| Elise Larssen dun. | Polbal | pusty | Gdańsk |
| V. Christenssen szw. | Polship | — | — |
| Paris duń. | R. 1 B. | w. 3672 | Dania |
| Urd szw. | Baltica | — | — |

**GDAŃSK: — na wejściu:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Otto Schmidt radz. | Navig. | pusty | Tallin |
| Ivan Kondrup dun. | Polbal | pusty | Lubeka |
| Mars dun. | Polbal | pusty | Kjernam |
| Tobruk pol. | GAL | pusty | Rotterdam |
| Caprino norw. | Baltica | — | Rotterdam |
| Bore IV fin. | Navig. | pusty | Kopenhag |
| Fulton szw. | Agmor | pusty | Gdynia |
| Elise Larssen dun. | Polbal | pusty | Gdynia |
| Inge dun. | Baltica | pusty | Aabentaa |
| Rżew radz. | Navig. | pusty | Kaliningra |
| Narocz pol. | R. 1 B. | pusty | Hamburg |
| Gundborg Segr szw. | Navig. | pusty | — |
| Marcia szw. | Baltica | pusty | — |

**— na wyjściu:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ransaeter szw. | Agmor | s. 307 | Otterback |
| P. L. Pahlsson szw. | Batom | w. 2142 | Fecamp |
| Hakefiord szw. | Polbal | w. 1445 | Szwecja |
| Scandia dun. | Navig. | w. 2361 | Dania |
| Garness norw. | Nautica | w. 2861 | Norwegia |
| Peresvet radz. | Navig. | pusty | Libawa |
| Onega radz. | Navig. | w. 3341 | Libawa |
| Polonia dun. | Baltica | k. 299 | Dania |
| Wm. Th. Malling dun. | Szym. | k. 2410 | Dania |
| Savonia fin. | Navig. | w. 2401 | Szwecja |
| Tide dun. | Polbal | ow. 303 | Logstor |
| California dun. | R. i B. | w. 7713 | Włochy |
| Ivan Kondrup szw. | Polbal | w. 3257 | Dieppe |
| Fulton szw. | Agmor | w. 1170 | Utlangen |
| Regin norw. | Batom | w. 1816 | Szwecja |
| Maud Torden fin. | Navig. | w. 1793 | Finlandia |
| Elise Larssen dun. | Polbal | w. 215 | Dania |
| Kalle fin. | Navig. | w. 3486 | Dania |
| Bandia szw. | Baltica | k. 225 | Szwecja |

LEGENDA: śl. — śledzie, dr. — drobnica, w. — węgiel, ow. — owies, s — sól, k. — koks.

# 272.100.000 chcą zaoszczędzić pracownicy GUM-u

**Pracownicy Gdańskiego Urzędu Morskiego omawiali ostatnio formy i środki realizacji oszczędnościowego planu na terenie biur i warsztatów pracy podległych GUM-owi. W ramach budżetu administracyjnego pracownicy GUM-u postanowili zaoszczędzić 87.100.000 zł., podczas gdy wydatki planu inwestycyjnego mają być zmniejszone o 185.000.000 zł.**

W zakresie gospodarki materiałowej akcja oszczędnościowa pójdzie w kierunku ścisłego zaplanowania zapotrzebowań materiałowych, a także w kierunku scentralizowania magazynów materiałowych oraz oszczędniejszego zużytkowania materiałów budowlanych, pędnych i energii elektrycznej.

**Jednocześnie planuje się wykonanie części przewidzianych inwestycji sposobem gospodarczym. Kładzie się poważny nacisk na podniesienie poziomu współzawodnictwa pracy i rozszerzenie go, podniesienie indywidualnej odpowiedzialności za poszczególne pozycje planu inwestycyjnego oraz premiowanie za dokonane wynalazki i ulepszenia.**

Omówiona została również sprawa przeprowadzania przez GUM szeregu prac we własnym zakresie, co da daleko idące korzyści. Przeprowadzenie niektórych prac portowych sposobem gospodarczym okazało się o wiele tańszą metodą od zlecania ich przedsiębiorstwom i tak np. wydobycie jednego wraku zlecone przedsiębiorstwu kosztuje GUM około 3.000.000 zł., podczas gdy wydobycie 20 wraków sposobem gospodarczym kosztuje zaledwie około 5.500.000 zł.

**Pierwszy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, który omawiał zagadnienie współzawodnictwa, powiedział m. in: „Musimy dbać o to, aby robota była wykonana szybko i dobrze, ale również i o to, by premie były wypłacane punktualnie".** (A. W.).

# Ponad 17 tysięcy członków liczy Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdańsku

**W niedzielę 27 bm. odbyło się w sali Teatru Wielkiego we Wrzeszczu doroczne, walne, sprawozdawczo - wyborcze zebranie gdańskiego oddziału miejskiego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.**

Przybyli na nie: wicekonsul generalny ZSRR p. Tarasow, przedstawiciel Armii Radzieckiej mjr. Demidow, przedstawiciele władz i partii politycznych oraz liczni delegaci kół terenowych TPPR. Po zagajeniu prezesa zarządu ob. Kotusa i ukonstytuowaniu się prezydium przewodnictwo obrad objął prezes MRN mgr L. Srebrnik.

ROZWÓJ ORGANIZACJI

Sprawozdanie z rocznej działalności ustępującego zarządu złożył ob. Kotus. Przytoczone przez niego cyfry świadczą, że gdański oddział miejski TPPR przejawia dużą żywotność i wykazuje stały wzrost pracy ideowej i organizacyjnej. W chwili rozpoczęcia pracy ustępującego zarządu oddział miejski liczył 4.876 członków, zorganizowanych w 40 kołach. Obecnie, według stanu na dzień 1. III. br. liczba członków wzrosła do 17.324, zrzeszonych w 162 kołach terenowych. Najwięcej kół zorganizowano w ośrodkach robotniczych (109).

PROGRAMOWE PRACE

Mając na uwadze założenia ideologiczne Towarzystwa: zaznajamianie szerokich mas społeczeństwa z przejawami życia Zw. Radzieckiego i jego zdobyczami oraz uświadamianie o znaczeniu sojuszu polsko-radzieckiego — zarząd oddziału miejskiego TPPR w Gdańsku dużo uwagi poświęcił pracy oświatowej i propagandowej. W okresie sprawozdawczym zorganizowano 21 odczytów na tematy, dotyczące rozwoju życia, nauki, literatury i sztuki w Zw. Radzieckim. Staranny dobór prelegentów spośród ludzi nauki, działaczy społecznych i artystów zapewnił tym odczytom wysoki poziom. Przy udziale wybitnych przedstawicieli świata muzycznego Wybrzeża zorganizowano 9 koncertów muzyki rosyjskiej.

Niezależnie od tego przeprowadzono 7 kursów języka rosyjskiego, które ukończyło 128 osób. Biblioteka Towarzystwa wykazuje stały wzrost i obecnie posiada ponad 1.350 tomów. Liczba stałych czytelników sięga 200. Prezes ob. Kotus wyraził podziękowanie za pomoc w organizowaniu bibliotek i czytelni czasopism konsulowi generalnemu ZSRR p. Chorobrychowi i wojewodzie inż. St. Zralkowi.

Praca informacyjno - propagandowa była utrudniona brakiem potrzebnych materiałów. Mimo to zorganizowano wystawę 30-letniego dorobku ZSRR i rozprowadzono pokaźną liczbę czasopism „Przyjaźń", „Wolne Narody" i „Wolność" oraz różnych broszur informacyjno - propagandowych.

Dla spopularyzowania życia i pracy naszego sąsiada Towarzystwo wyświetlało filmy radzieckie oraz urządzało ruchome wystawki fotograficzne w zakładach pracy i ruchliwych miejscach miasta.

Wewnętrzne życie oddziału miejskiego TPPR koncentrowało się w klubie, w którym organizowano odczyty, pogadanki, koncerty, pokazy filmowe, rozgrywki szachowe oraz zebrania towarzyskie.

Kończąc sprawozdanie ob. Kotus podkreślił, że wyniki pracy Towarzystwa mimo dużych rezultatów, nie osiągnęły tego poziomu, na jakim mogły się znaleźć. Przypisać to należy zbyt małej aktywności ogółu członków Towarzystwa.

NOWE WŁADZE

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, która w konkluzji postawiła wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, rozwinęła się dyskusja. Uczestnicy dyskusji wiele uwagi poświęcili zagadnieniom ideowym Towarzystwa, podkreślając potrzebę jeszcze większego zbliżenia do naszego wielkiego sąsiada i szczerego, braterskiego stosunku do niego. Omawiając sprawy organizacyjne, dyskutanci podkreślili sprawność i celowość pracy ustępującego zarządu.

Na zakończenie odbyły się wybory. W skład nowego zarządu jednogłośnie zostali wybrani: Władysław Brzostowski, Mieczysław Gorowicz, Kazimierz Graczyk, Radosław Krajewski, Jan Lewkow, Bolesław Nowicki, Edward Radziszewski, Kazimierz Rochowicz i Leon Srebrnik. Poza tym dokonano wyboru zastępców członków zarządu oraz komisji rewizyjnej. (w)

# Uczelnie Wybrzeża solidaryzują się z oświadczeniem Rządu w sprawie Kościoła

W auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku w dniu 24 bm. zebrali się wykładowcy, pracownicy administracyjni oraz studenci celem wysłuchania referatu rektora prof. Dobrowolskiego, który omówił oświadczenie min. Wolskiego, podkreślając dotychczasowy pozytywny stosunek Państwa do Kościoła. Po wygłoszeniu referatu zabierali głos studenci wypowiadając się na temat uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem. Na zakończenie uchwalono rezolucję w której wyrażono całkowite poparcie dla stanowiska Rządu, zapewniającego swobodę sumienia, wiary i praktyk religijnych. Rezolucja wyraża pragnienie, ażeby Kościół zgodnie ze stanowiskiem Rządu, korzystał z całkowitej swobody, lecz nie używał jej do walki z Rządem Ludowym i ustrojem społecznym Polski. Rezolucja kończy się wezwaniem Episkopatu do zmiany kościelnej organizacji terytorialnej w województwie gdańskim i przystosowania jej do polskiego podziału administracyjnego.

# Rynek frachtowy

W ostatnim okresie sprawozdawczym rynek frachtowy nie wykazuje poważnych zmian. W dalszym ciągu armatorzy znajdują dobre zatrudnienie przy przewozie zboża z Australii, stawki w tej relacji utrzymują się na tym samym poziomie. Jeśli idzie o relację Płd. Ameryka—Europa to sytuacja jest trudna, ponieważ odczuwa się brak ładunków powrotnych, przez co stawki są wysokie. Od dłuższego już czasu jest widoczny brak frachtowań na tym odcinku. Niemniej jednak istnieje możliwość zatrudnienia tonażu do przewozu zboża do Włoch oraz owsa do Szwecji. Z chwilą podpisania układu gospodarczego o wymianie towarowej pomiędzy Anglią i Argentyną, jak również z chwilą rozpoczęcia się wymiany między Polską a Argentyną, gdzie głównym produktem eksport. będzie węgiel, należy liczyć na pewne zwiększenie zapotrzebowania na tonaż powrotny, co w konsekwencji może spowodować zniżkę stawek w tej relacji. Odmiennie przedstawia się sytuacja na odcinku Płn. Ameryka — Europa. Z powodu strajku górników w USA wstrzymano się z czarterowaniem statków pod przewóz węgla, natomiast wzrosło zapotrzebowanie na przewóz zboża głównie do U. K., przy czym stawka bazowa wynosi 9/9 za qr. Również włoscy jak i francuscy czarterujący zgłaszają już zapotrzebowanie w tej relacji na tonaż na kwiecień i maj.

Jeśli idzie o rynek węglowy, to nie zauważono wahań w stawkach frachtowych, ponieważ od dłuższego czasu utrzymują się na tym samym poziomie. Armatorzy wykazują duże zainteresowanie rynkiem zachodnioeuropejskim, natomiast rynek śródziemnomorski, szczególnie Włochy, nie są w tej chwili atrakcją. Przyczyna leży przede wszystkim w braku ładunków powrotnych z Morza Śródziemnego, co w konsekwencji wpływa na sztywność stawek frachtowych i armatorzy w relacji Bałtyk — Włochy żądają do dol. 7 za tonę. Ostatnie zafrachtowania wykazują jednak jeszcze stosunkowo niski poziom (zafrachtowano kilka statków po stawce dol. 6,35 do dol. 6,40).

Stawki frachtowe w relacji GD — Holandia utrzymują się na poziomie 21 — dla tonażu średniego. W przewozie węgla z naszego rejonu do Francji, ostatnie notowania wykazały lekki spadek i obecnie stawka frachtowa za tonaż średni wynosi 25/9. W dalszym ciągu istnieje popyt na tonaż do Włoch i Holandii, natomiast do Francji zapotrzebowanie na kwiecień zostało już pokryte.

Jeśli idzie o inne ładunki to można już zauważyć zainteresowanie wśród armatorów na przewozy rudy żelaznej na Bałtyku, poza tym ze strony Timber Control Charter ng Committee istnieje zapotrzebowanie na tonaż do przewozu drzewa z Kanady i Jugosławii, jak również w dalszym ciągu czarterujący poszukują odpowiedni tonaż pod złom z Niemiec do USA. (m-k)


Żywoty nieuroione...
„LOPE do VEGA"
Życie i twórczość genialnego poety hiszpańskiego
fascynujący esszy biograficzny
Tadeusza Peipera
W lutowym zeszycie
»TWÓRCZOŚCI«
Cena 120 zł 80-B
Wszędzie do nabycia


## S/s »Polaris« już w Calais

Firma Navigator w Gdyni otrzymała w dniu wczorajszym depeszę od kapitana szwedzkiego statku „Polaris". Kapitan statku zawiadomił swego maklera o pomyślnym dojściu „Polarisa" do Calais, jeszcze raz dziękując za udzieloną w naszych portach pomoc po awarii.


KLUB WYDAWNICTW MUZYCZNYCH to tanie nuty dla uczniów, nauczycieli, muzyków, skrzypków, pianistów, śpiewaków i chórów amatorskich. Prospekty oraz informacje we wszystkich księgarniach „CZYTELNIKA" 3257-k

# ŻEGLUGA PORTY RYBOŁÓWSTWO

## NASZE JAGODY NA EKSPORT

Bogactwo naszych lasów, jagody, są produktem pożądanym w Anglii. Od czerwca rozpocznie się już wysyłka tego artykułu do Hull, małymi statkami o pomieszczeniach chłodniczych. Tego lata firma Navigator zafrachtowała do Hull 3.000 ton dla jagód.

## JESZCZE JEDNA LINIA REGULARNA ZE SZCZECINA

Holenderskie linie regularne KNSM reprezentowane w Gdyni przez Navigatora, rozszerzają obecnie swą regularną trasę: Gdynia — Amsterdam na nasz port zachodni — Szczecin. „Euterpe", statek kursujący na wymienionej trasie, który co dwa tygodnie zawija do Gdyni, przywiózł tym razem do Gdyni 440 ton ładunku. Następnie uda się do Szczecina, gdzie wyładuje 25 ton kawy.

Wśród przywiezionej drobnicy znajduje się m. in. 300 t. bawełny, 1 t. rozdynek, 7 t. maszyn, 24 t. części rowerowych itd.

Statek załaduje w Gdyni drobnicę przeznaczoną do różnych portów Europy i pozaeuropejskich, m. in. naczynia emaliowane do Sudanu i na Madagaskar. Meble pójdą do Singapore, tkaniny do Casablanki. Do Holandii: szkło, przędza, łączniki, piły, próbki wódek itd., ogółem około 400 ton towarów.

## CORAZ WIĘCEJ STATKÓW W SZCZECINIE

W porcie szczecińskim nadal ruch statków stale się zwiększa. Już w połowie marca zarejestrowano ponad 800 statków, które weszły do Szczecina od początku br., t. j. tyle co w porcie gdańskim.

W II dekadzie bm. na wejściu zanotowano 140 statków, na wyjściu 124. Głównym artykułem w obrocie portu był węgiel, koks i bunkier (88.000 ton). Ładunki drobnicowe wynosiły 12.000 ton.

## TRAWLERY ŁOWIĄ NA WODACH ISLANDII

Sztormy szalejące w końcu zimy na Morzu Północnym dały się we znaki wszystkim trawlerom rybackim łowiącym białą rybę, zmniejszając połowy i powodując awarie.

M. in. trawler „Ławica" po dwukrotnej awarii przechodzi obecnie remont na stoczni holenderskiej. Awarie miało również kilka jednostek Dalmoru. Obecnie „Podlasie", drugi trawler firmy Ławica, po trzykrotnym rejsie na Morze Północne, udał się na wody Islandii spodziewając się tam lepszych rezultatów. Przy brzegach Islandii łowią również trawlery Dalmoru i „Pokucie" trawler Bałtyckiej Spółki Okrętowej. Wyładunek jak zwykle odbywa się w Grimsby.

## Czasopismo »Pies«

**Ukazał się drugi numer czasopisma „Pies" — organu Związku Kynologicznego w Polsce. Pismo bogato ilustrowane, zawiera interesujący materiał z zakresu chowu, szkolenia i użytkowania psa, oraz wiadomości kynologiczne z zagranicy i dział kulturalny.**

## TEATRY

**TEATR DRAMATYCZNY „WYBRZEŻE" W GDYNI**
Wtorek, godzina 19.30: „S

**TEATR WIELKI w GDAŃSKU**
W[illegible] nieczynny.

**TEATR KAMERALNY w SOPOCIE**
Wtorek, godzina 19.30:
„Kobieta we mgle".

## REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Atlantic" — Ostatni Mohikanin — dozw. godz. 16, 18, 20
GDYNIA — „Warszawa" — Klęska szpiega
godzina 15.30, 18 20.30.
dozwol.
GDYNIA — „Goplana" Wakacje — niedozwolony
początek 16, 18, 20.
GDYNIA — „Fala" — Mister Smith jedzie do Waszyngtonu — dozwolony od lat 14. Godzina 18, 20.
CHYLONIA — „Promień" — Cygańska miłość.
dozw od lat 18, godz 18 i 0
SOPOT — „Bałtyk" — Skarb — godz 15.30, 17.30, 19.30.
W niedzielę poranek o 11.00 — „Daleka droga"
SOPOT — „Polonia" — Skarb
Początek seansów: w dni powsz.: godz. 16, 18 20.
W niedzielę poranek godz. 12.00 — „Urwis Gawroche" — dozwolony.
OLIWA — „Polonia" — Niebo czy piekło od lat 18
WRZESZCZ — „Bajka" — Siostra lokaja dozw od lat 14 godz 15.30 18.00. 20.30
WRZESZCZ — „Capitol" — „Dzwonnik z Notre Dame"
godz. 15.30, 18.00, 20.30. W niedzielę i święta — 13.00, 15.30, 18.00 i 20.00.
GDAŃSK — „Światowid" — „Paganini" dozw od l. 14
Początek o godz.: 16, 18.30 21
W niedziele i święta od 13.30
ELBLĄG — „Bałtyk" — Aliszer Nawoi dozwolony
ELBLĄG — „Mars" — Guwernantka
LĘBORK — „Fregata" — Przygoda na wakacjach
MALBORK — „Capitol" — Triumf dr O'Connora
TCZEW — „Wisła" — Piękna przygoda
WEJHEROWO — „Świt" — Zielona Dolina
STAROGARD — „Polonia" — Nicolaus Nickleby

## BIBLIOTEKI

**Biblioteka Instytutu Bałtyckiego w Gdańsku (Elżbietańska 3) zawiadamia, że czytelnia czynna jest codziennie od 9 do 15 (z wyjątkiem niedziel i świąt), w soboty od 9 do 13 oraz ponadto w poniedziałki, środy i piątki od 15 do 19.**

Komitet Woj. Stron. Demokratycznego w Gdańsku zawiadamia, że biblioteka Kom. Woj. czynna jest we wtorki, czwartki, soboty w godzinach 18 — 20. Z biblioteki korzystać mogą również osoby nie będące członkami Stronnictwa.

Zarząd Oddziału Miejskiego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Gdańsku podaje do wiadomości swych członków sympatyków, że biblioteka Tow. czynna jest codziennie od godz. 14 do 16; w soboty od 13 do 15. Poza tym w poniedziałki, środy i piątki biblioteka jest otwarta również w godz. od 17 do 20

## WYSTAWY

**Państwowe Muzeum w Gdańsku — ul. Rzeźnicka 25 — otwarte codziennie — oprócz poniedziałków w godz. 10 — 14 i 15 — 18. Wstęp wolny.**

**W salonie wystawowym Z. P. A. Pl. okręgu gdańskiego w Sopocie, ul. Rokossowskiego 54 codziennie otwarta wystawa plastyków gdyńskich. Wstęp bezpłatny.**

## ZEBRANIA I ODCZYTY

Zarząd Koła Zw. Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich zawiadamia, że w ramach zebrań naukowych Koła Gdańskiego Zw. B. i A. odbędzie się w środę, 30 marca br. o godz. 17 w lokalu Biblioteki Miejskiej, Wałowa 16 — zebranie naukowe z referatem dr Zofii Klarner pt.: „Kraszewski, jako pionier czytelnictwa".

Zarząd Związku Esperantystów Oddział Gdańsk - Wrzeszcz zawiadamia, że dnia 3 kwietnia w niedzielę o godz. 10 w lokalu Polskiej YMCA we Wrzeszczu, ul. Uphagena odbędzie się zebranie informacyjne członków.

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miasta Gdańska, Szkoła Umuzykalniająca w Gdańsku urządza w dniu 30 marca 1949 roku o godzinie 18-tej w sali Teatru Miejskiego we Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 16, Publiczną Lekcję Słuchania Muzyki.
W programie utwory Chopina. Wykonawcy: fortepian Trzemeska Anna, śpiew Fuchnerowa Aniela, akompaniament Hendrich Wanda, prelekcja Grądkowska Antonina. Wstęp bezpłatny za okazaniem legitymacji związków zawodowych oraz szkolnych.

## DYŻURY APTEK

**od 26.3 49 do 2.4.49**

GDYNIA i ORŁOWO: Apteka „Świętojańska" — ul. Świętojańska 122. Apteka „Centralna", Plac Kaszubski 10.
SOPOT: Apteka „Morska" — ul. Stalina 724.
WRZESZCZ: Apteka „Nowomiejska" — Plac Wybickiego 18
GDAŃSK: Apteka „Pod Lwem" — ul. Nowy Świat 2.

## PROGRAM RADIOWY

**ŚRODA, 30 MARCA 1949 ROKU**
na fali 1049 m.

5.10 Sygnał czasu, 5.15 Streszczenie wiad. por., 5.20 Koncert poranny, 6.00 — Gimnastyka, 6.10 Dziennik poranny, 6.30 Muzyka, 7.00 Wiadomości dziennika porannego, 7.25 Poranna mozaika muzyczna, 8.05 Poradnictwo Instytutu Gospodarstw Domowego, 8.15 d. c. muzyki porannej 8.55 Szkolna gazetka radiowa dla klas starszych, „W kujawskiej wrzalni soli" 9.15 Informacje ogólnopolskie, 9.20 Skrzynka PCK, 9.30 Wszechnica radiowa, 9.53 Przerwa, 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych „Sześcioletni kompozytor" — aud. słowno - muzyczna, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Muzyka popularna, 12.30 Koncert dla szkół, 13.30 Przerwa, 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli, 14.30 Przegląd wydarzeń, 14.40 „Kalejdoskop muzyczny", — 15.10 Audycja o wsi, 15.50 Muzyka popularna, 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.15 Skrzynka techniczna, 16.30 „Gramy w szachy", 16.45 „Daleko od Moskwy", 17.05 Pieśni masowe i ludowe, 17.35 „Duda nowokainy", 18.00 Wszechnica radiowa, 18.20 Audycja literacka, 18.30 13-ty koncert z cyklu: „Żywe wydania dzieł Chopina", 19.30 W przerwie — Liryka Słowackiego z okresu podróży na Wschód, 20.00 Dziennik wieczorny, 21.00 Opowieść o Chopinie, 21.15 Muzyka Chopinowska, 21.40 Powitanie wiosny, 22.00 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka poważna, 24.00 Hymn.

# Hołd pamięci generała Świerczewskiego
## złożyła Miejska Rada Narodowa w Gdyni

**Obrady plenum Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni w dniu 28 marca br. poprzedziła uroczystość rocznicy śmierci generała Karola Świerczewskiego, bojownika o wolność narodów.**

**Przewodniczący MRN Zborowski zaznajomił zebranych z życiem i działalnością gen. Świerczewskiego, którego skrytobójcza kula pozbawiła życia na posterunku. Radni i przysłuchująca się obradom młodzież szkolna ze szkół podstawowych w Gdyni uczcili pamięć umiłowanego Wodza minutą milczenia.**

**O STOSUNKU DO KOŚCIOŁA**

Na wniosek radnego Wieczfińskiego, po wypowiedziach radnych Kurzydłowskiego, Święcickiego, Burdeckiego i wiceprezydenta Lazarowicza MRN wyraziła radość z powodu zajętego przez Rząd stanowiska wobec Kościoła. Wyrażono pewność, że wypowiedź Rządu przyczyni się do uregulowania istniejących dotychczas zadrażnień.

**ZMIANA ADMINISTRACYJNYCH GRANIC GDYNI**

Wiceprez. Lazarowicz omówił wniosek prezydium MRN, dotyczący rozszerzenia granic administracyjnych Gdyni, motywując to koniecznością stworzenia dla miasta zaplecza aprowizacyjnego i zwiększenia terenów dla realizacji 6-letniego planu państwowego.

Regionalny plan zagospodarowania miasta Gdyni na okres 30-letni przewiduje włączenie do miasta i zagospodarowanie terenów: Stare Obłuże — Folwark, wieś Pogórze, gminę Rumię - Zagórze i gromadę Wielki Kack.

Tereny Starego Obłuża i Pogórza, jako położone w bliskim sąsiedztwie dzielnicy przemysłowej i portu, są przewidziane w pierwszej kolejności na zagospodarowanie pod spółdzielcze i indywidualne budownictwo mieszkaniowo-robotnicze. Na terenach tych już obecnie znajdują się rzeźnia miejska oraz zbiorniki wodociągowe i cmentarz dla części miasta, położonej na Kępie Oksywskiej.

Gmina Rumia - Zagórze, stanowiąca odzielną gminę administracyjną, jest przeznaczona na cele mieszkaniowe i w części przemysłowe. Posiada ona plan zabudowania i ma zapewnioną normalną drogę rozwojową zarówno w granicach administracyjnych powiatu jak i miasta.

Ze wsi Wielki Kack o konfiguracji zbliżonej do dwóch prostokątów, przedzielonych lasami państwowymi Oliwa, wschodni prostokąt przewidziany jest pod zabudowę, zaś zachodni na stałe pod uprawę rolną. Dla uregulowania granic miasta umożliwienia odpowiednich połączeń części wschodniej z zachodnią i pozostawienia w granicach osiedla rezerwatu leśnego, pożądane jest wyrównanie południowej granicy Wielkiego Kacka przez włączenie do niego części lasów z nadleśnictwa Oliwa.

**PODATEK OD LUKSUSU MIESZKANIOWEGO**

Porządek dzienny obrad obejmował ponadto kilka spraw natury administracyjnej. W wyniku dalszych obrad plenum Rady uchwaliło wniosek o wyłączeniu od podatku od luksusu mieszkaniowego lokali partyjnych oraz lokali użyteczności publicznej i organizacji, nie wykorzystanych dla celów mieszkalnych. Zatwierdzono również ustawę o ubezpieczeniu od ognia ruchomego mienia rolników w obrębie Gdyni

Miasto postanowiło również przejąć przez ZOM oczyszczanie portu handlowego. Wolne wnioski i interpelacje wyczerpały porządek dzienny obrad. (jota)

# Szybciej, sprawniej kursować będą tramwaje, trolleybusy i autobusy MZKGG
## 75 milionów zł oszczędności w roku bieżącym

**W dniu 25 bm. w obecności wojewody inż. Zralka odbyła się druga z kolei narada oszczędnościowa, w której wzięli udział robotnicy, majstrowie i technicy MZK GG. Przewodniczył zebraniu ob. Zieliński, sekretarz komitetu zakł. PZPR przy MZK GG. Po zagajeniu zabrał głos wojewoda inżynier Zralek, który w dłuższym referacie przedstawił zebranym zagadnienie planu produkcyjnego i akcji oszczędnościowej w związkach samorządowych.**

Mówca wskazał drogi, jakimi należy kroczyć, aby w możliwie najkrótszym czasie i jak najoszczędniej zwiększyć produkcję i częstotliwość środków komunikacyjnych MZK GG.

**„Najlepiej zorganizowana akcja oszczędnościowa — mówił wojewoda Zralek — nie da spodziewanych wyników, o ile nie zostanie należycie zrozumiana, oceniona i zrealizowana przez masy pracujące, przez całe społeczeństwo. — Chodzimy po złocie, tylko nie umiemy go podnieść. Wy musicie być oczami w tym zakładzie pracy i zwracać uwagę na wszelkie przejawy marnotrawstwa".**

Następnie dyr. MZK GG ob. Czachorowski omówił plan oszczędnościowy zakładów. Plan jest wynikiem wielu narad pracowników poszczególnych działów na których przedyskutowane były możliwości oszczędzenia wydatków w roku bieżącym. **Z przedłożonego planu wynika, że MZK GG zamierza zaoszczędzić przy zakupach materiałowych 27.500.000 zł, tj. 10 procent sumy zakupów rocznych. Przez wprowadzenie ulepszeń technicznych i podniesienie wydajności pracy przewiduje się zaoszczędzenie dalszych 22.000.000 zł a eliminacja przerw, opóźnień do pracy itp. da około 10.000.000. zł.**

Z zaoszczędzonych około 300.000 roboczogodzin będzie można dodatkowo wykonać 30 głównych i kilkadziesiąt mniejszych remontów taboru, co pozwoli na pełne wykonanie planu przewozu pasażerów. Przy wykonaniu planu **częstotliwość ruchu na wszystkich liniach komunikacyjnych zwiększy się o 33 procent.**

**Ogółem MZK GG planują zaoszczędzenie w bieżącym roku 75 milionów złotych, która to kwota zostanie użyta na rozbudowę przedsiębiorstw oraz szybszą, lepszą i sprawniejszą obsługę linii komunikacyjnych Wybrzeża.**

W dyskusji nad referatem zabierali głos liczni pracownicy. — Dyskusja wykazała, że pomysły pracowników mogą dać milionowe oszczędności, usprawniając jednocześnie pracę. (iż).

## Od ręki

### Stać mnie na to!

Do autobusu przy dworcu w Gdyni wsiadł mocno podchmielony jegomość, jadący do Oliwy. W chwilę po wykupieniu biletu, pasażer zmienił radykalnie kierunek jazdy i pojechał...

— Proszę oczyścić wóz — powiedział konduktor.

— To do mnie nie należy, to pana robota — odpowiedział pijany.

— Jeśli ja posprzątam, to będzie pana drogo kosztowało!

— Stać mnie na to! Sprzątaj pan prędko, bo nie lubię nieporządków w publicznym miejscu — rzekł pasażer, głosem przerywanym czkawką.

Wyjął z portfelu tysiąc złotych i wręczył je konduktorowi.

— Ma pan, na piwo — powiedział.

Konduktor oczyścił wóz, zainkasował pieniądze i przesłał wraz z raportem do Dyrekcji MZKGG. Dyrekcja potrąciła 200 zł taksy za zanieczyszczenie autobusu, resztę zaś przesłała na cel dobroczynny.

Konduktor był człowiekiem, który umiał pogodzić godność osobistą z dobrze pojętym obowiązkiem służbowym. Nic dziwnego, że otrzymał premię za taktowne zachowanie się wobec pijanego pasażera. Szkoda tylko, że nie zapisał sobie nazwiska pasażera, któremu również należała się „nagroda". Za nieodpowiednie zachowanie się wobec człowieka pracy. (iż)

### Od dziś „Kobieta we mgle" w Sopocie

Dyrekcja Państw. Teatru „Wybrzeże" zawiadamia, że z dn. 29 marca zostanie wznowiona interesująca sztuka M. Rusinka pt. „Kobieta we mgle" w Teatrze Kameralnym w Sopocie. Sztuka Rusinka, która wywołała szeroką dyskusję szczególnie wśród sfer lekarskich Wybrzeża, cieszyła się niesłabnącym powodzeniem w ciągu kilku miesięcy na scenach warszawskich a obecnie została zakontraktowana przez kilka teatrów zagranicznych (bułgarskie, holenderskie).

Obsada premierowa. Reżyseria Iwo Galla. Początek przedstawień o godz. 19,30.

### Ostatni Wieczór Czwartkowy Czytelnika w sezonie zimowym

Dnia 31 marca 1949 r. o godz. 18 w świetlicy Ligi Kobiet w Gdyni, ul. Abrahama 11, I p., odbędzie się „Wieczór Czwartkowy", na którym mgr. W. Wnuk omówi powieści J. B. Priestley'a p. t.: „Słońce świeci w sobotę" i „Trzej panowie w cywilu".

Dążąc do popularyzacji czytelnictwa wprowadzamy dla miłośników „Wieczorów Czwartkowych" premie książkowe. Po prelekcji jeden(a) ze słuchaczy(ek) otrzyma w drodze losowania książkę. W związku z tym łącznie z biletami wstępu będą wydawane numerowane bilety losowania premii. Wstęp 75 zł., dla młodzieży i członków „Czytelnika" 25 zł.

### Zebranie pracowników przemysłu gastronom.

W lokalu restauracji „Riviera" przy Bulwarze Szwedzkim w Gdyni odbyło się 23 bm. walne zebranie Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno - Hotelowego, w Polsce Oddział w Gdyni.

Zebranie zwołane zostało w związku z fuzją Zw. Zaw. Rob. i Prac. Przem. Gastr. ze Związkiem Zawodowym Pracowników Spożywców. Po zagajeniu zebrania i powołaniu prezydium, przedstawiciel Zw. Okręgowego Spożywców omówił sprawę połączenia związku.

Członkowie zarządu zdali sprawozdanie ze swej działalności, po czym wywiązała się dyskusja i ustalono listę kandydatów do Zarządu Sekcji Branżowo - Gastronomicznej przy Zw. Zaw. Spożywców. (n)

Sygnatura Km. 72/49 r.

## OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdańsku I rewiru urzędujący we Wrzeszczu, przy ul. Matki Polki Nr 4, na podstawie art. 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości iż dnia 2 kwietnia 1949 r. o godz. 11 w Gdańsku - Wrzeszczu przy ul. Konrada Wallenroda 18 m. 19 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Łukaszona, składających się z konzolki z lustrem, stołu, szafy trzydrzwiowej z lustrem, komody, — dwóch nocnych stolików, kredensu kuchennego, harmonii i roweru do rozwożenia pieczywa, oszacowanych na sumę zł 54.500.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gd.-Wrzeszcz, dn. 23.3. 49 r.

Komornik
3275-K (W. Chudeusz)

Organizując oddziały biblioteki obiegowej w miastach województwa gdańskiego zatrudnimy większą liczbę **bibliotekarzy.** Życiorysy kandydatów z poszczególnych miast województwa oraz dzielnic Gdańska i Gdyni nadsyłać wyłącznie pocztą: Gdańsk - Oliwa — Zacisze 14. 3298


**Poważna instytucja spółdzielczo - państwowa**

wydzierżawi lub kupi natychmiast obiekt przemysłowy (budynek) 500 m kw. dla celów przetwórczych w Gdyni lub Sopocie. Również wydzierżawi piwnice chłodne ca 300 m. kw. powierzchni na magazyn. Zgłoszenia „Czytelnik" — Sopot — Rokossowskiego 21 pod „313". 3286


## MIGAWKI Wybrzeża

### Szybka orientacja

Przed komisją lekarską stanął młody, dobrze zbudowany człowiek, student medycyny. Lekarz, widząc wyraźnie rosłego młodzieńca, poklepał go po plecach z zadowoleniem:

— No, co zdrów jesteś, byczku, co?

— Zdrów, panie weterynarzu — odpowiedział bez namysłu student. (iż)

### Krwiożerczy klient

Do czytelni gdyńskiej wszedł młody człowiek, żeby zmienić książkę. Wybrał sobie kilka numerów z katalogu, ale wszystkie żądane książki były właśnie w obiegu.

— Może pan mi coś wybierze — zwrócił się do panienki, obsługującej czytelników. — Ale jakąś naprawdę dobrą książkę.

Panienka uprzejmie zajęła się młodzieńcem i pokazała mu kilka książek. Ale młodzieniec odpowiadał na wszystkie propozycje pogardliwym:

— E, tego nie chcę...

— A jaki rodzaj książek pan lubi?

— Coś naprawdę dobrego. Żeby było choć aż pięć trupów!

Panience ze strachu książka wypadła z ręki. (rt)

### Podsłuchane

Na Świętojańskiej spotkały się dwie panie, z których jedna prowadziła na smyczy bardzo oryginalnego psa.

— Ach, jaki to piękny pies! — zachwyciła się druga. — Co to za rasa?

— Nawet nie pamiętam, bo to jakaś trudna nazwa. Ale to bardzo rasowy pies. Sprzedano mi go z rodowodem.

— Co pani mówi? Ma drzewo genealogiczne?

— E, co to, to nie. Raz chodzi do tego, raz do tamtego... (rt)

# OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

**SAMOCHÓD** małolitrażowy, jednotonowy stan bardzo dobry, sprzedam. Autotechnika — Sopot, Jana z Kolna 24. 3236

**PARCELE** budowlane, przemysłowe, dom bez obciążeń Redzie sprzeda Chojnacki, Gościcino, pow. morski. 3297

**PIĘKNY,** młody pies (wilczur) zaraz do sprzedania. Orłowo, ul. Popiela 13, w godz. 8 — 10-tej przed poł. Tel. 92-50. 3291

**PIANINO** bardzo dobre sprzedam Sopot, Stalina 778 „Ton" 3285

**WIOSENNE** płaszcze, kostiumy, ubrania, poleca „Janina" Wrzeszcz, Dworcowa 1. 3138-K

**SPRZEDAM** ubranie i płaszcz damski. Oliwa „Anglas" godz. 16 — 17, Popilny. 3282

**SPRZEDAM** meble Sopot, Morska 6/8 m. 4, Białoszewska. 3277

**SPRZEDAM** kredens kuchenny nowy. — Gdańsk, Cygańska Góra ul. Szuberta 88. 3304-K

### KUPNO

**KUPIĘ** oponę do sełki 25. Walkusz — Puck, tel. 8. 3300

**KUPIĘ** okazyjnie zbiór znaczków — handlarze wykluczeni. Oferty do Dziennika Bałtyckiego pod „Zbieracz" 3295

### LOKALE

**DOMEK** piętrowy wymagający remontu, parcelą, Jastarnia - Bór sprzedam tanio. Oferty Czytelnik, Sopot, Rokossowskiego 21 pod „Jastarnia". 3185

**MAM** lokal sklepowy Gdynia, centrum — oczekuję propozycji. Oferty: Dziennik Bałtycki pod „1129". 3293

**DUŻY** umeblowany, wygody, Orłowo do wynajęcia. Telefon 92-66. 3292

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią w Gdańsku na dwa pokoje z kuchnią Wrocław. — Gdańsk - Siedlice, ul. Wyczółkowskiego 25, Jarosz Janina. 3281

**ZAMIENIĘ** dwa pokoje, wygody Łódź, śródmieście na takież Wybrzeże. Oferty: Sopot, Księgarnia „Fregata" pod „Pilne". 3276

**UCZEŃ** pracujący poszukuje pokoju przy rodzinie w Gdyni. Oferty: Dziennik Bałtycki „1138". 3301

**ZAMIENIĘ** 2 — 3 pokoje kuchnią, wygody Wrzeszcz na podobne Gdyni. Oferty Dziennik Bałtycki, Gdynia „Zamiana". — 3303

**ZAMIENIĘ** willkę komfortową ogrodem Łódź, na podobną rejon Gdynia - Sopot. Informacje Wrzeszcz, Pestalozziego 30/1, Oglądać godz. 17 — 19. 3305-K

### UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

**ZGUBIONO** zaświadczenia rejestr. RKU Gdynia na nazwisko Łaniecki Tadeusz. 3294

**ZGUBIONO** kartę RKU na nazwisko Sierpiński Tadeusz, Sopot. 3289

**UNIEWAŻNIAM** prawo jazdy Nr 4739, wydane Gdańsk. Bohdanowicz Jan. 3288

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RKU Mława. Sztramski Henryk, Wrzeszcz. 3284

**ZGUBIONO:** kartę rejestracyjną, zwolnienie Nr 147-c wystawione przez RKU Ciechanów, odcinek zameldowania wydany Zarząd Miejski Oliwie. Dobrzycki Władysław, Oliwa. 3280

**ZGUBIONO** kartę RKU na nazwisko Pocaliński Henryk, Gdynia. 3278

### WOLNE POSADY

**POTRZEBNA** pomoc domowa lubiąca dzieci. Kalinowski, Skwer Kościuszki 18 II. 3299

**POTRZEBNA** natychmiast pomoc domowa z gotowaniem i lubiąca dzieci. Orłowo, ul Popiela 13, przystanek Orłowska. Tel. 92-50. Referencje pożądane. 3290

**GOSPODYNI** samodzielna, dobrze gotująca potrzebna. Wrzeszcz, Miszewskiego 18 Bilowicka. 3283

**POTRZEBNY** księgowy (wa) Centrala Handlowa Ceramiki Oliwa, Śląska 3, telefon 526-24. 3279

**ROBOTNIKÓW** do robót ziemnych na lotnisku we Wrzeszczu poszukuje Pomorskie Biuro Elektrotechniczne, Wrzeszcz, Libermana 45b. 3306-K

### POSAD POSZUKUJĄ

**KORESPONDENTKA** - angielski, francuski, niemiecki, poszukuje pracy. Oferty „Czytelnik", Sopot, Rokossowskiego „Korespondentka". 3287

**BUCHALTER** - bilansista, organizator — długoletnia praktyka, przyjmie od 1.4. 49 r. posadę. Zgłoszenia do Dziennika Bałtyckiego pod „Buchalter". 3302

### HANDLOWE

**ZAWORY** żeliwne skośne do centralnego ogrzewania. Zasuwy, hydranty, klapy, smoki, pompy odśrodkowe, do próby instalacji Hydrofory. Armaturę parową, wodociągową dostarcza Hamerliński Pułdo, Warszawa, Jerozolimska 47. 3215-k

**WSPÓLNIK** do wykończenia willi natychmiast potrzebny. Sopot, 1 Maja Nr 2 — 2. 3253-K

### RÓŻNE

**AKUSZERKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA** — Wrzeszcz, Grunwaldzka 220, III piętro. 2365

### CENNIK OGŁOSZEŃ:

| OGŁOSZENIA WYMIAROWE: | za tekstem: | w tekście: | nekrologi: |
|---|---|---|---|
| do 70 mm za 1 mm wys. 1 szp. | 60.— | 110.— | 60.— |
| do 120 mm " | 75.— | 145.— | 75.— |
| do 200 mm " " | 100.— | 180.— | 110.— |
| do 300 mm " " | 140.— | 240.— | 160.— |
| ponad 300 mm " " | 200.— | 340.— | 230.— |

Zastrzeżenie miejsca za 1 w tekście 50 proc. drożej. Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych: do 50 mm szp — 50 proc. drożej, większe i 2 szp — 100 proc. drożej Za ogłoszenia tabelaryczne (bilanse) i kombinowane 100 procent drożej.

**OGŁOSZENIA DROBNE:** 50.— zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 — zł Pierwsze słowo zawsze tłustym drukiem 100 proc drożej Minimum 10 słów, maksimum 25 Tłusty druk 100 proc. drożej Za niedziele i święta 50 proc. dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za druk ogłoszeń terminowych z gwarancją dotrzymania terminu 50 proc. dopłaty. Reklamacji dotyczących drobnych omyłek, nie zmieniających zasadniczej treści ogłoszenia, nie uwzględniamy. Żadnych rabatów, zniżek itp. nie udzielamy Należność za ogłoszenia należy kierować przez PKO konto Nr XI—4004 Biuro Ogł.

**OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: w Gdyni:** Biuro Ogłosz. „Czytelnik", 10 Lutego 27. Księgarnia „Czytelnik" 10 Lutego 9 **W Sopocie:** Sklep „Czytelnik" ul Rokossowskiego 21 **w Oliwie:** B. Rakowska, Armii Polskiej 1, **we Wrzeszczu: Księgarnia „Czytelnik"** — Grunwaldzka 6, B. Rodkiewicz ul Waldeloty 9—2

**CENA PRENUMERATY:**
a) z odbiorem w dziale prenumeraty . . . . . 120 zł
b) doręczanej przez listonosza lub pocztą opaską . . . . . 135 zł
c) z odnoszeniem do domu w Gdyni . . . . . 150 zł

**KONTO P. K. O. XI-4004**

# ŚMIAŁO i szczerze

## Jednakowe ceny

W związku z notatką w dziale „Śmiało i szczerze" z 11. 3. 49 r. Centrala Rybna, Oddział w Gdyni komunikuje, że w jej sklepach w marcu br. ceny detaliczne na wspomniane w powyższej notatce ryby były następujące:

drobnica gat. I — zł 75, drobnica gat. II — zł 60, szczupak gat. I — zł 265, szczupak gat. II — zł 220.

Ceny powyższe stosuje Centrala Rybna w całym kraju.

Centrala Rybna

## Studenci się martwią

Dyrekcja MZK GG stwierdziła prawdopodobnie, że za dużo jest studentów, którzy biorą bilety tylko na jedną lub dwie strefy, płacąc 200 lub 250 złotych, wprowadzi la więc nowy podział na trakcje, dając nam do wyboru trzy rodzaje biletów: 1) bilety trakcyjne i jednostrefowe, 2) bilety trakcyjne i jednorazowe po 5 zł i 3) bilety trakcyjne i 10-przejazdowe po 50 zł.

Nie mogę zrozumieć, czym się różnią bilety 2) od biletów 3), skoro w gruncie rzeczy cena jest identyczna. Równie dobrze można by wprowadzić bilety 15-przejazdowe po 75 zł i twierdzić, że mamy tak duży wybór, że sami nie wiemy, czego chcemy. My wiemy jednak, że chcemy, aby pozostał stan dotychczasowy, bo nikt z nas nie jeździ na innych linach, tylko z domu do uczelni i z powrotem. Nieraz musimy tę trasę powtarzać trzy razy dziennie, a na innych trasach jeździmy najwyżej dwa razy na miesiąc, dlatego podział na trakcje jest dla nas krzywdzący. Jeżeli Dyrekcja MZK GG interesuje się studentami, wówczas może doda nam oprócz starego podziału jednorazowe przejazdy po 5 zł, abyśmy za dwie jazdy do Sopotu płacili tak, jak wojskowi — 10 zł zamiast 30.

Prosimy więc o bilety dwustrefowe. Czy rzeczywiście niemożliwe jest utrzymanie starego podziału?

K. B., Gdańsk

## Zakwestionowana kotlina

Przeczytałem niedawno w „Dzienniku Bałtyckim" wzmiankę, że „Opera Leśna" w Sopocie należy do największych cudów akustycznych Europy. Czy tak jest naprawdę? Przed wojną wystawiano tutaj opery Wagnera. Nastrój „leśny" oraz duży pogłos nadawały się świetnie do tego typu oper. Rossini czy Verdi (mały pogłos) wypadliby zapewne słabiej.

Czy podobnych kotlin nie ma pełno w okolicy lub w reszcie Europy? Kotlin, gdzie wystarczyło by usunąć kilka drzew, i wyrównać ziemię aby osiągnąć ten sam efekt? Wydaje mi się, że to tylko przypadek, że właśnie ta kotlina miała takie szczęście, że koło niej znalazło się miasto i letnisko oraz bogaci ludzie, zwabieni przez casino. Przecież każdy kwiatek jest cudem natury, a nie tylko ten, który stoi u mnie na stole. Chciałbym więc, aby mi autor artykułu wyjaśnił, czy chodzi tu jedynie o typ oper leśnych, czy też o cudowne właściwości tej właśnie kotliny, a w tym drugim wypadku jakie są właściwości, dzięki którym ta kotlina wyrasta do rzędu znaczenia europejskiego.

Sm. Sk., Wrzeszcz

## Hokeiści i koszykarze przegrywają w Czechosłowacji

**W Ołomuńcu na Morawach odbyło się międzypaństwowe rewanżowe spotkanie w hokeju między reprezentacjami Czechosłowacji i Polski. Na meczu obecnych było 7 tysięcy widzów. Po ładnej i emocjonującej grze zwyciężyli hokeiści CSR w stosunku 7:2 (3:1, 5:1, 1:0). Bramki dla Czechów uzyskali: Konopasek — 3, Zabrodsky, Bubnik, Roziniak i Plnaczek po jednej. Dla Polski Świcarz i Skarżyński.**

**Drugie międzypaństwowe spotkanie rozegrane zostało w koszykówce męskiej w Pradze. Zwycięstwo przypadło gospodarzom w stosunku 47:23 (19:5). Czesi byli szybsi i lepsi technicznie. Najlepszymi zawodnikami w drużynie polskiej byli Ulatowski i Żyliński.**

TAJEMNICE KOMUNIKACJI międzyplanetarnej wyjaśnia T. Unkiewicz w ostatnim nr miesięcznika »PROBLEMY«

83-B

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

# Z Szymurą, Kolczyńskim i Komudą walczy stołeczna Gwardia w Gdańsku

**Entuzjastów sportu pięściarskiego Wybrzeża czeka najbliższej niedzieli 3 kwietnia br. niecodzienny szlagier. Będzie nim wizyta drużyny bokserskiej warszawskiej Gwardii, która w ramach rozgrywek pull finałowej o drużynowe mistrzostwo Polski rozegra o godz. 12 mecz z Gwardią gdańską. Odbędzie się on prawdopodobnie w hali MZK we Wrzeszczu.**

Mecz wspomnianych zespołów mieć będzie dużą wagę gatunkową. Zasadniczo faworytem są goście, którzy wszak pokonali Zjednoczenie (Bydgoszcz) w nienotowanym w finalach stosunku 15:1. W pobitym polu znalazł się również łódzki Zryw, który przegrał do warszawian 5:11 (w tym samym stosunku wygrała z łodzianami Gedania). Jednakże przy pewnej dozie szczęścia i odpowiednim układzie par jest możliwość uzyskania przez gdańszczan wyniku remisowego. Zależeć to będzie od pierwszej walki Mikołajczewski — Patora, w której w razie zwycięstwa gdańszczanina, wynik ten jest do osiągnięcia. Następne punkty mogą zdobyć **Gołyński w spotkaniu z Kukulakiem, Antkiewicz z Komudą i Iwański z Borowiczem ewtl. Majewskim. W ramach dalszych spotkań zmierzyliby się Kolczyński z Kwiatkowskim, Archacki z Rudzkim i Szymura z Flisikowskim.**

**Wynik remisowy mógłby spowodować rewolucję w tabeli.** Z „bratobójczej" walki dwóch Gwardii najlepiej wyszłaby na tym Gedania, która wysunie się na I miejsce w tabeli. Teoretyczne rozważania na wspomniany temat, obliczanie szans i wszelkie prognostyki są już gorąco dyskutowane wśród kibiców bokserskich tak Gwardii jak i Gedanii. **Na potknięciu się ósemki stołecznej Gwardii skorzystałaby w pierwszym rzędzie Gedania — stając się liderem tabeli i faworytem na mistrza Polski.** Duże szanse mieliby również bokserzy gdańskiej Gwardii, którzy by w ostatecznym marszu do tytułu mistrza zmierzyć się musieli z Gedanią. **Wspomniane „derby" rozegrane zostaną 24 kwietnia br.**

W najbliższych numerach wrócimy jeszcze do oceny drużyn i przygotowań, jakie prowadzone są w obozach zespołów, które zmierzą się z sobą najbliższej niedzieli.

## Wysokie zwycięstwa piłkarzy Gdyni

Obok wysokiej wygranej **Gromu nad Wisłą** 6:0 z zadowoleniem notujemy dobrą postawę i innych drużyn gdyńskich, które w ramach rozgrywek o misrzostwo klasy B okręgu, po prostu rozgromiły swych rywali .

W Tczewie **gdyński ZKS Morski** zwyciężył miejscową **Unię II** w stosunku 9:0. Dla Morskiego bramki zdobyli: Grabowczyk — 5, Kędzierski — 2 oraz Gajda i Głogowski po 1.

Również o mistrzostwo klasy B odbył się na Stadionie Miejskim w Gdyni mecz pomiędzy **Mirem a Gedanią II.** Zwyciężył Mir w rekordowym stosunku 10:0 (4:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: Maj — 4, Prokop — 2, oraz Malon, Bulik, Kawczyński i Pluta po 1.

# Bogaty sezon motocyklistów Gdańska

**Sport motorowy na Wybrzeżu po okresie kryzysu, jaki przeżywał w ubiegłym sezonie, wszedł obecnie we właściwą fazę rozwojową. Asumpt ku temu dało sfuzjowanie się najżywotniejszego w naszym okręgu klubu motorowego GMK ze „Związkowcem". Uchwała o sfuzjowaniu zapadła na walnym zebraniu Gdańskiego Klubu Motorowego odbytym w trzecią rocznicę założenia klubu.**

Jak wyglądają przygotowania motocyklistów Gdańska w obecnym sezonie? Z zapytaniem tym zwracamy się do kierownika sekcji ob. Fronczaka.

— Już 24 kwietnia br. organizujemy pierwszy wyścig żużlowy — pod nazwą **„Szukamy talentów".** Odbędzie się on w Gdańsku na Biskupiej Górze, gdzie budować będziemy reprezentacyjny tor żużlowy. W dwa tygodnie później, tj. 8 maja czeka entuzjastów sportu motorowego wielka impreza z **udziałem drużyn I Ligi Żużlowej — DKS (Łódź), Polonia (Bydgoszcz) i KS „Związkowiec" (Gdańsk).** Zawody te zadecydują o pozostaniu w I Lidze Żużlowej naszego klubu. Urządzimy je w Gdańsku lub w Gdyni.

Dalszą imprezą będzie w dniu 15 maja br. **drugi raid o „Złoty Puchar Wybrzeża" — ufundowany przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Transportowców.** Będzie on miał charakter ogólnopolski i udział w nim weźmie prawdopodobnie elita naszych raidowców. Przypomnieć należy, że w roku 1947 puchar ten zdobył zespół Polonii bytomskiej. Tegoż dnia drużyna nasza wyjedzie do Łodzi na ostateczną rozgrywkę o pozostanie w I Lidze Żużlowej.

W parze z naszymi projektami sportowymi pójdzie praca wyszkoleniowa. W ramach naszej polityki — **umasowienia sportu motorowego, przewidujemy wiele wycieczek turystycznych i raidów terenowych,** które poza nauką dla jeźdźców, pozwolą na nawiązanie kontaktu ze wsią. Jednocześnie szkolić będziemy młody narybek, by przygotować go do sportu wyczynowego na przyszłych raidowców i żużlowców.

Wiąże się z tym otwarcie **warsztatu doświadczalnego napraw motocykli oraz budowa toru żużlowego na własnym stadionie.** Powstanie również **sekcja gimnastyczno - motorowa** (wspaniale wyczyny gimnastyków na motorach oglądaliśmy w doskonałym pokazie sportowców radzieckich na Stadionie w Warszawie). Przewiduje się również **urządzenie świetlicy, w której znajdzie się biblioteka pism technicznych.**

Wszystkie te plany mamy nadzieję zrealizować. Korzystać będziemy z wybitnej pomocy Zarządu Głównego Zrzeszenia Sportowego „Związkowiec", który na sport motorowy klaść będzie szczególny nacisk — kończy wódz motocyklistów gdańskich.

AS.

## Goździk i bracia Kokot w reprezentacji Polski

**Na meczu niedzielnym Lechia — Ruch obecny był w charakterze obserwatora kpt. związkowy PZPN ob. Szymkowiak. Z graczy Lechii najbardziej podobali mu się: Goździk i bracia Kokot, którzy wejdą w skład czterdziestoosobowej kadry reprezentacyjnej piłkarzy polskich, mającej na celu wyłonienie I i II Drużyny Narodowej Polski. Wybór trzech piłkarzy gdańskich jest dużym wyróżnieniem dla zespołu Lechii.**

## Walne zebranie Związkowca

Komisja organizacyjna KS Związkowiec — Gdańsk zwołuje na dzień 31 marca o godz. 16.30 w pierwszym terminie i o godz. 17 w drugim terminie Walne Zebranie klubu w lokalu świetlicy Zw. Zaw. Pracowników Poczt. i Telek. Gdańsk, ul. Bojowców 7 — 8, IV piętro. Na porządku dziennym wybory władz klubu.

Komisja organizacyjna przypomina, że powyższe zebranie dotyczy następujących klubów: **KS Pocztowiec (Gdańsk), Gdański Klub Motorowy, ZKS Juventus (Gdańsk) oraz ZKS Skórzany (Gdańsk).**

## Omyłka w tabeli

**Do wczorajszej tabeli ligowej zakradła się pomyłka. Zamiast Ruchu na 7 miejscu znajduje się ŁKS, mający przy 2 grach 2 pkt. i st. br. 7:9. Ruch jest dopiero na 11 pozycji mając 2 gry i 1 pkt., st. br. 5:7.**

## POD ŚWIATŁO

# Wychowawca

Bardzo lubię odważnych mężczyzn. Takich, co to się żon nie boją. Pan Ignacy, znajomy ze Świętojańskiej ulicy, należy pod tym względem do najbardziej niezależnych ludzi na Wybrzeżu. Z takim to aż przyjemnie porozmawiać. Sam się umie postawić i innych nauczy.

— Żonę trzeba sobie wychować— powtarza przy każdej okazji — inaczej całe małżeństwo diabli biorą. Naukę trzeba prowadzić systematycznie, od początku.

Kiedy sceptycznie kiwałem głową, natychmiast dał mi kilka przykładów.

— Na przykład idzie pan z młodą żoną na spacer lub do kina. Zapala pan papierosa, a małżonka zaczyna się krzywić:

— Nie wypada — powiada — solidnemu mężczyźnie palić na ulicy. Zwłaszcza w towarzystwie żony. Dżentelmen — powiada — w ogóle nie pali.

Tu cię mam — myślisz sobie. Pierwszy zamach na swobodę ruchów. Poczekaj, ja cię urządzę. I zamiast zgasić papierosa, oglądasz się pan za ładnymi nóżkami. Potem kłaniasz się pan elegancko ,jakiejś nieznajomej pani.

Dopiero po dłuższej chwili zapyta:

— Kto to był, kochanie?

— Ach, to jedna z moich znajomych, artystka z teatru „Wybrzeże". Znam ją jeszcze z kawalerskich czasów. Ech! to były czasy...

Żona jest zgaszona, a pan palisz sobie spokojnie papierosa.

Pan Ignacy pociągnął łyk kawy, zapalił „Triumfa" i mówił dalej:

— Psychologia to ważna rzecz w małżeństwie. Jadę kiedyś z żoną do Warszawy. W przedziale jest ciemno i zimno. Żona usadowiła się przy oknie i drzemie. Ja jestem człowiek towarzyski, więc wyjmuję ćwierteczkę i częstuję sąsiadów, dla ogrzewki. Był tam jeden insnektor z Samopomocy Chłopskiej, dwóch marynarzy i jeszcze ktoś. Popijamy sobie, a żona już syczy:

— Mógłbyś chociaż w pociągu zachowywać się po ludzku. Jak ci nie wstyd.

— Oho! myślę sobie, znowu zamach na moją swobodę. Czekaj, zaraz cię nauczę.

— No, obywatele! — wołam — zimno, jak wszyscy diabli. Może się zabawimy w salonówkę?

— Zgoda! — odpowiadają. I zaczyna się zabawa na całego. A śmiechu przy tym co niemiara.

Żona patrzy z przerażeniem, ale ale mówi już ani słowa. Wstydzi się za mnie i za siebie. Nad ranem budzę się z drzemki i mówię:

— Wiesz co, kochanie, miałem kiepski sen. Śniło mi się, że jestem wdowcem!

— Nie wygłupiaj się przy ludziach — powiada. Lepiej przeczytaj gazetę.

Biorę gazetę i czytam:

— „Dramat na balu w Sopocie. Mąż przebił żonę sztyletem. Sprawcę po przesłuchaniu zwolniono...".

— To straszne — mówi żona — przecież powinni go za to zamknąć w więzieniu.

— Za co? — pytam — przecież nikogo nie okradł, ani nie zabił. A żona to prywatna własność.

Spojrzała na mnie z przerażeniem.

W ten sposób, drogi przyjacielu, wychowuje się każdą żonę. Tylko trzeba chcieć i umieć. W przeciwnym razie...!

Nagle pan Ignacy zamilkł i zbladł śmiertelnie. W drzwiach pokazała się dorodna postać młodej kobiety. Oczy miała błyszczące i dziwny grymas na twarzy. Pan Ignacy zgasił gwałtownie papierosa, wstał, potem usiadł i znowu wstał:

— Pozwól, kochanie, że ci przedstawię...

Kochanie nie pozwoliło. Stanęło przed nami, wyciągnęło rękę i liczyło na palcach:

— Najpierw ta ci przedstawiłem! Mówiłam ci, ośle jeden, że lekarz zabronił palenia. To raz. Nie wolno ci pić kawy. To dwa. Nie wolno po grypie wychodzić z domu. To trzy. A teraz marsz do domu! — krzyknęła na całą salę głosem nie uznającym sprzeciwu.

Pan Ignacy skulił się i szepnął:

— Ależ, kochanie, przecież doktor pozwolił...

Ignacowa tupnęła energicznie nogą:

— Ja tu jestem doktor, ja tu pozwalam i ja tu rządzę. Jeszcze raz powtarzam ja... ja... ja... Nikt więcej!

Wycofałem się pospiesznie z paltem w ręku. Ubierając się na ulicy, pomyślałem, że jednak miał rację pan Ignacy, żonę trzeba sobie wychować! (iż)

Borys Raitonow 37)

# O północy

Do gabinetu wydziału Sawieljewa wprowadzają majora w mundurze radzieckim. Po zbadaniu dokumentów okazuje się, że jest to major SS — Johann von Launitz.

Zanim to się stało, Launitz był komendantem miasta Naftogradu, gdzie rozkazał zwolnić z więzienia niektórych ludzi. Rezultatem zwolnienia prof. Kuźniecowa, było zdobycie przez Launitza planów okręgu naftowego, które oddaje, przybyły na inspekcję Obersturmbannfuehrer Romel, do schowania szefowi gestapo Heintzowi.

Do pokoju w którym siedzi Romel i Launitz, wchodzi nagle Heintz. Szef gestapo stara się przekonać Romla, że Launitz komendant wojskowy Naftogradu jest szpiegiem i podszywa się tylko pod nazwisko oficera niemieckiego. Wszystkie oskarżenia Heintza — Launitz odpiera ze spokojem i pewnością siebie.

Szef gestapo Heintz nie rezygnuje jednak ze zdemaskowania Launitza. Nie wie, co myśleć o komendancie Naftogradu. Czy istotnie jest on majorem Launitzem, czy też genialnym asem wywiadu radzieckiego — Jakowlewem? Sprawa wyjaśnia się; domniemany Launitz jest Jakowlewem. Pod jego kierownictwem partyzanci przygotowują zasadzkę na gen. Schweritza.

Do gabinetu wszedł młody chłopiec, przebrany w płaszcz SS-owca. Zasalutował i prostując się służbowo, zameldował:

— Towarzyszu majorze, generał Schweritz został załadowany do maszyny, towarzyszący mu oficerowie zostali obezwładnieni. Szofer stawiał opór i musieliśmy go zlikwidować. Auto czeka na dole!

— Trzeba działać i to szybko. Metelica, zabieraj się i jazda. Jedziemy! — rozkazał Jakowlew, zapinając płaszcz.

Nikt nie usłyszał ostatnich słów majora, rzuconych szeptem jakby do siebie samego:

— No, teraz zaczyna się najniebezpieczniejszy akt naszej gry...

ROZDZIAŁ PIĄTY

I.

Gdy major Launitz znalazł się w krzakach i sądził, że jest ocalony, nagle czyjeś ręce uchwyciły go z tyłu jak szpony drapieżnego ptaka. Zrozumiał, że to prawdopodobnie koniec. Będąc żołnierzem, który nieraz zaglądał śmierci w oczy, podświadomie wyczuł, że jest to już ostatnia jego przygoda w pełnym awantur życiu agenta wywiadu niemieckiego. Nie starał się bynajmniej zwolnić ze stalowych objęć. Wiedział, że byłoby to bezcelowe. Nie bez gorzkiej ironii przez nikły ułamek sekundy pomyślał, że pułkownik Pauli będzie musiał szukać czwartego kandydata na stanowisko komendanta Naftogradu i okręgu, i to ze specjalnymi pełnomocnictwami.

Przed oczyma majora, skrępowanego mocnymi sznurami mignęły twarze brodatych partyzantów, słabo oświetlone żarzącymi się ogniem zapalanych papierosów. Launitz był mocno zdziwiony samym faktem, że nie został od razu zgładzony. Nieraz słyszał opowiadania o losie, jaki spotkał wszystkich Niemców, którzy dostali się do niewoli w oddziale partyzanckim. Sam zresztą mógł nieraz, w czasie wypełniania swych zadań wywiadowczych, oglądać niezbyt przyjemne sceny. Nie mógł więc właściwie zrozumieć, dlaczego oszczędzano mu życie.

Nieśli go ostrożnie przez leśne wertepy, z trudem przedzierając się przez gęste krzaki i zarośla. Ludzie milczeli. Miało to jakiś cel. Launitz znający dobrze swych przeciwników, znający ich język i obyczaje, nie spodziewał się po tym ich milczeniu niczego dobrego. Znał mentalność rosyjskiego człowieka i zupełnie nie lekceważył swego przeciwnika.

Wreszcie usłyszał czyjś głos. Ktoś mówił i to do niego, używając łamanego języka niemieckiego:

— Nie bój się! My tobie tylko na chwilę zawiążemy oczy. A z tobą zaraz po twojemu gadać będzie nasz naczelnik. Verstanden?...

I te właśnie słowa, których treść i brzmienie nie wróżyły nic dobrego, sprawiły, że Launitz oblał się zimnym potem. W brzmieniu tego głosu dosłyszał groźne nuty „mściciela ludowego", który nie będzie się zbyt uprzejmie obchodził z tym, kto rabował i niszczył jego ojczyznę, zabijał jego braci i siostry, synów i córki.

Zwierzęcy strach sparaliżował wolę niemieckiego majora. Śmierci się nie bał, zbyt często zaglądał jej w oczy na froncie i po drugiej stronie frontu, ale bał się tortur. Launitz czuł to wyraźnie, że zbliża się nieuniknione godzina zapłaty, za to wszystko, co armia niemiecka wyprawiała na podbitych terenach Związku Radzieckiego, za to wszystko, co on sam popełniał na przestrzeni swej bogatej kariery wysoko notowanego agenta wywiadu niemieckiego.

Wreszcie kazano mu przekroczyć jakiś wysoki próg rosyjskiej chaty. Zdjęto mu opaskę i w pierwszej chwili zamknął powieki, gdyż światło lampy naftowej, stojącej na drewnianym stole, padało mu wprost w oczy. Znajdował się w jakiejś leśnej chacie. Czuć było zapach surowych ziół i razowego chleba. Stał przy wielkim drewnianym stole, zawalonym papierami.

Od razu rzucił mu się w oczy ten charakterystyczny system rosyjskiej pracy sztabów partyzanckich: na mapach, najdokładniejszych mapach sztabu generalnego, leżały kawałki chleba razowego, stała szklanka z niedopitą herbatą, walały się jakieś meldunki.

Przy stole siedział wysoki blondyn w mundurze niemieckiego oficera. Przerażony wzrok Launitza skrzyżował się z surowym spojrzeniem dowódcy oddziału partyzanckiego. Niemiec nie mógł wytrzymać tego spojrzenia metalowych oczu, pełnych surowej prostoty i opuścił wzrok ku ziemi.

Rozpoczęło się badanie.

Trwało dość długo, i prowadzone było w języku niemieckim. Oficer radziecki władał nim wcale dobrze, z lekkim tylko cudzoziemskim akcentem. Dlatego może, stojący na straży partyzant zmęczył się prędko i znudził porządnie. Co chwila musiał przecierać oczy, szczypać się w policzki, by nie zasnąć. Do izby wszedł zastępca komendanta oddziału, który spojrzał na wartownika takim wzrokiem, że odeszła mu na długo ochota do snu.

(Ciąg dalszy jutro)

W—13589